

Sygn. akt III Ca 1598/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Marcin Rak

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2019 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w Ł.

przeciwko M. A.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w T. G.

z dnia 23 maja 2018 r., sygn. akt I C 148/18

1) **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a) **zasądza od pozwanej na rzecz powódki 258,71 zł (dwieście pięćdziesiąt osiem złotych i siedemdziesiąt jeden groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 15 marca 2017r. do dnia zapłaty ;**

b) **zasądza od pozwanej na rzecz powódki 137 zł (sto trzydzieści siedem złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu;**

2) **zasądza od pozwanej na rzecz powódki 150 zł (sto pięćdziesiąt złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Marcin Rak

Sygn. akt **III Ca 1598/18**

UZASADNIENIE

Powódka domagała się od pozwanej zapłaty 257,71 zł z bliżej określonymi odsetkami i kosztami sporu. Dochodzona pozwem należność główna stanowiła nieuregulowane przez pozwaną raty składki ubezpieczeniowej powiększone o skapitalizowane na dzień wniesienia pozwu odsetki za opóźnienie, których to należności pozwana nie uiściła pomimo wezwania.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Zarzuciła, że przed upływem terminu płatności raty skontaktowała się z agentem ubezpieczeniowym, który wskazał jej, że brak zapłaty kolejnej raty skutkował będzie automatycznym rozwiązaniem umowy ubezpieczenia.

Nadto zarzuciła, że nie otrzymała żadnego przypomnienia ani upomnienia o zapłatę zaległości względem powódki. W razie uwzględnienia powództwa wniosła o nieobciążanie jej kosztami postępowania powołując się na trudną sytuację materialną

Wyrokiem z 23 maja 2018 roku Sąd Rejonowy oddalił powództwo. W uzasadnieniu wskazał, że powódka nie wykazała zasadności swojego roszczenia stosownie do regulacji art. 6 k.c., 227 k.p.c. i 232 k.p.c. albowiem w toku procesu przedłożyła jedynie kserokopie dokumentów, które w świetle art. 129 k.p.c. nie miały mocy dowodowej, a tym samym nie wykazywały roszczenia tak co do zasady jak i wysokości.

Apelację od tego wyroku złożyła powódka zarzucając naruszenie:

- art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powódka nie wykazała istnienia roszczenia gdy przedłożyła polisę z wezwaniem do zapłaty, z których wynikało roszczenie pozwu;
- art. 129§1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że przedłożone przez powódkę kserokopie dokumentów nie mają mocy dowodowej gdy w toku postępowania pozwana nie kwestionowała prawdziwości przedłożonej umowy ubezpieczenia, a wręcz przeciwnie, potwierdziła jej zawarcie.

Wniosła nadto o przeprowadzenie dowodu z poświadczanego za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie radcę prawnego, dokumentu w postaci spornej polisy.

Formułując te zarzuty i wnioski domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Podstawą oddalenia powództwa było uznanie przez Sąd Rejonowy, że powódka przedkładając niewiarygodne kserokopie dokumentów, nie wykazała swojego roszczenia tak co do zasady jak i wysokości.

Obszerny wywód Sądu Rejonowego co do zasad przedstawiania przez strony twierdzeń i wniosków na ich poparcie pozostawał jednak oderwany od okoliczności sprawy.

Po pierwsze, należy podkreślić, że zgodnie z art. 210§2 k.p.c. każda ze stron zobowiązana jest do złożenia oświadczenia co do twierdzeń strony przeciwnej dotyczących okoliczności faktycznych, zaś zgodnie art. 221 k.p.c. na pozwanym spoczywa obowiązek wdania się w spór co do istoty sprawy. W związku z tym broniący się pozwany nie może ograniczyć się do stwierdzenia, że zaprzecza wszystkim faktom powołanym przez powoda względnie, że powództwo nie zostało wykazane. Fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi się pozwany nie zgadza powinien on wskazać, jeśli ma to służyć obronie jego racji. Pozwany powinien się ustosunkować do twierdzeń strony powodowej co do każdej konkretnej okoliczności, której przeczy lub ją przyznaje (por. wyroki Sądu Najwyższego z 11 lipca 2012 roku, II CSK 744/11 i z 9 lipca 2009 roku, III CSK 341/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 6 września 2013 roku, V ACa 435/13, wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 28 lutego 2013 roku, I ACa 1032/12 i z 5 kwietnia 2012 roku, VI ACa 1246/11).

Po wtóre, nie można pomijać, że brak jest normatywnych podstaw do nakładania na stronę obowiązku przedkładania oryginału lub uwierzytelnionego odpisu dokumentu w sytuacji gdy jego istnieniu i treści nie przeczy strona przeciwna. Nie można zatem wyłączyć możliwości czynienia ustaleń faktycznych w procesie w oparciu o niewiarygodne kserokopie dokumentów lub w oparciu o twierdzenia o istnieniu określonych dokumentów. W świetle regulacji art. 128 i 129 k.p.c. zgodnie przyjmuje się w orzecznictwie, że art. 129§1 k.p.c. zmierza jedynie do zapewnienia przeciwnikowi strony, która powołała się na dowód z dokumentu, zapoznanie się z oryginałem tego dokumentu jeszcze przed rozprawą. Odnosi się do dokumentu będącego w posiadaniu strony, która się na niego powołuje w swoim piśmie procesowym. Obowiązek spełnienia tego żądania powstaje w chwili, gdy strona ta dowiedziała się o tym żądaniu. Jeżeli strona przeciwna nie wystąpi z żądaniem przedstawienia dokumentów zgłoszonych w pozwie (lub innym piśmie procesowym) jako środki dowodowe, to nie powstaje obowiązek procesowy ich przedłożenia i należy przyjąć, że

twierdzenia w nim zawarte są bezsporne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 marca 2013 roku, II PK 305/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 8 października 2014 roku, I ACa 904/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 27 kwietnia 2015r. I ACa 1598/14).

Po trzecie, stosownie do art. 503 § 1 k.p.c. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym pozwany powinien m.in. przedstawić wszystkie możliwe i potrzebne na tym etapie postępowania twierdzenia i dowody. Wniesienie sprzeciwu od wydanego nakazu zapłaty i zgłoszenie przez stronę pozwaną zarzutów w trybie art. 503 k.p.c. skutkuje bowiem ustaleniem, jakie okoliczności w sporze między stronami pozostają sporne (por. wyroki Sądów Apelacyjnych w Łodzi z 22 maja 2018 roku, I ACa 1199/17, Lex 2571384 i z 17 lutego 2017 roku, I ACa 1080/16, Lex 2256980).

Odnosząc te założenia do prezentowanej przez pozwaną postawy w procesie wskazać trzeba, że w sprzeciwie od nakazu zapłaty przyznała ona, że zawarła wskazaną w pozwie umowę ubezpieczenia oraz, że – po konsultacji z agentem ubezpieczeniowym – nie uregulowała kolejnych rat składki. Nie zaprzeczyła zatem twierdzeniom pozwu w tym zakresie, jak i nie podważyła zgodności z oryginałem kserokopii polisy ubezpieczeniowej określającej warunki umowy ubezpieczenia. Fakty te nie były więc między stronami sporne i można było uznać je za nie wymagające dowodu zgodnie z art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c. Możliwość ustaleń w tym trybie nie podważało złożone na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku, oświadczenie pozwanej, że „powód nie wykazał swojego roszczenia”.

W związku z tym zbędnym było przeprowadzanie dowodu z uwierzytelnionego dokumentu polisy załączonego do apelacji, skoro okoliczności wynikające z tego dokumentu nie były sporne na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego.

Zachodziły zatem podstawy do ustalenia, że strony łączyła umowa ubezpieczenia lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ulicy (...) obowiązująca w okresie od 18 kwietnia 2013 roku do 17 kwietnia 2016 roku i obligująca pozwaną do zapłaty składki w wysokości 362 zł, płatnej w trzech ratach. Pierwsza w wysokości 146 zł do 24 kwietnia 2013 roku, druga i trzecia w wysokości po 108 zł płatne odpowiednio do 18 kwietnia 2014 roku i 18 kwietnia 2015 roku.

Bezspornym było również, że pozwana nie uregulowała drugiej i trzeciej raty składki, a nadto, że w okresie obowiązywania umowy nie była wzywana do zapłaty zaległości z tego tytułu. Wezwanie takie zostało skierowane do pozwanej dopiero pismem z 28 września 2016 roku.

W świetle tych ustaleń faktycznych adekwatną dla oceny obowiązku pozwanej normą prawną była regulacja art. 814§3 k.c., zgodnie z którym, w razie opłacania składki w ratach niezapłacenie w terminie kolejnej raty składki może powodować ustanie odpowiedzialności ubezpieczyciela, tylko wtedy, gdy skutek taki przewidywała umowa lub ogólne warunki ubezpieczenia, a ubezpieczyciel po upływie terminu wezwał ubezpieczającego do zapłaty z zagrożeniem, że brak zapłaty w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania spowoduje ustanie odpowiedzialności.

Z przepisu tego wynika zatem wprost, że niezapłacenie raty składki skutkuje ustaniem ochrony ubezpieczeniowej, a więc w istocie rozwiązaniem umowy, tylko wówczas gdy skutek taki przewiduje umowa i tylko gdy ubezpieczyciel po upływie terminu płatności raty wezwie ubezpieczającego do zapłaty z zagrożeniem, że brak zapłaty w terminie 7 dni spowoduje ustanie odpowiedzialności.

Ujawnione okoliczności sprawy nie wskazywały natomiast aby w okresie obowiązywania umowy takie wezwanie zostało skierowane do pozwanej. Co więcej, pozwana wprost wskazywała w sprzeciwie, że nie otrzymała żadnego „przypomnienia ani upomnienia” dotyczącego płatności zaległych rat. Już więc ten fakt – niezależnie od zapisów umowy stron – sprawiał, że pomimo zaległości w zapłacie rat, ochrona ubezpieczeniowa była świadczona i umowa nadal obowiązywała. Skutkowało to powinnością zapłaty zaległych rat przez pozwaną.

Nie miały przy tym znaczenia powoływane przez pozwaną okoliczności dotyczące ewentualnego błędnego pouczenia ją przez agenta ubezpieczeniowego o automatycznym rozwiązaniu umowy jako prostej konsekwencji braku zapłaty dalszych rat składki. Takie błędne pouczenie mogłoby co najwyżej skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą o

jakiej mowa w art. 11 obowiązującej wówczas ustawy z 22 maja 2003 roku o pośrednictwie ubezpieczeniowym (Dz. U. z 2014 r. poz. 1450 ze zm.). Było to jednak roszczenie odrębne od roszczenia o zapłatę zaległej składki w okresie w jakim powódka świadczyła ochronę ubezpieczeniową. Mogło mieć ono wpływ na wysokość zasądzonej należności jedynie w razie wykazania przez pozwaną szkody, a także wykazania, że bezpośrednio powódka ponosi za tą szkodę odpowiedzialność, jak i podniesienia zarzutu potrącenia należności z tego tytułu. W omawianym zakresie pozwana nie wykazała jednak inicjatywy procesowej.

Musiało to oznaczać, że dochodzone pozwem roszczenie znajdowało podstawę w art. 805§1 k.c. i art. 814§3 k.c. Powódka niewątpliwie była uprawniona do dochodzenia zaległych rat składki ubezpieczeniowej wraz z odsetkami za opóźnienie w ich płatności, w tym odsetkami od skapitalizowanych należności odsetkowych zgodnie z art. 481 k.c. i 482 k.c.

Z tych względów, uznając zarzuty apelacji za zasadne, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386§1 k.p.c. i orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. Konsekwencją tej zmiany musiała być zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu, które na zasadzie art. 98 k.p.c. obciążały pozwaną jako stronę przegrywającą spór. Zasądzona na rzecz powódki należność z tytułu kosztów procesu obejmowała uiszczoną przez powódkę opłatę od pozwu (30 zł), opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) i wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej (90 zł) odpowiedniej dla wartości przedmiotu sprawy ustalonej na podstawie § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 ze zm.).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na tożsamej zasadzie z art. 98 k.p.c. Zasądzona na rzecz powódki należność obejmowała uiszczoną przez nią opłatę od apelacji (30 zł) wraz z kosztami wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej (120 zł) odpowiedniej dla wartości przedmiotu zaskarżenia, ustalonej na podstawie § 2 pkt 1 w zw. z §10 ust 1 pkt 1 cytowanego rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Wobec niestawiennictwa pozwanej na rozprawie odwoławczej i uniemożliwienia zweryfikowania twierdzeń co do aktualnej sytuacji materialnej pozwanej, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zastosowania regulacji art. 102 k.p.c., to jest nieobciążania pozwanej kosztami procesu. Za stosowaniem tej regulacji nie przemawiał też charakter sprawy dotyczącej zapłaty niewielkiej należności z tytułu składki z umowy ubezpieczenia majątkowego.

SSO Marcin Rak